

## 13 O dziwnych tłumaczeniach

Wydawałoby się, że szeroko rozumiana terminologia biznesowa nie powinna nastroczać trudności, a na potwierdzenie tego faktu przytaczane jest stwierdzenie, że ekonomia jako dyscyplina badawcza nie jest nauką ścisłą. Otóż jest to mylny pogląd, zwłaszcza w odniesieniu do finansów, a bardziej precyzyjnie rzecz ujmując – do rachunkowości, gdzie każde niewłaściwe tłumaczenie terminologii angielskiej rodzi bardzo wymierne konsekwencje finansowe. Podobnie jest np. z ubezpieczeniami czy terminologią dotyczącą warunków w handlu międzynarodowym.

Niestety błędne tłumaczenia pojawiają się nie tylko w słownikach dostępnych na naszym rynku, ale co gorsza w tłumaczeniach dokumentów, w tym oficjalnych dokumentów Unii Europejskiej. Skalę tego zjawiska opisano swego czasu na łamach dziennika „Rzeczpospolita” pod znamiennym tytułem „O lawinie bełkotliwych przekładów” przy czym ten artykuł odnosił się przede wszystkim do terminologii prawniczej.

Poniższe przykłady, które można by zaklasyfikować do kategorii „humorów szkolnych”, choć raczej bardziej pasuje tu określenie w rodzaju „śmiać się czy płakać” dedykuję bardziej zaawansowanym Czytelnikom w zakresie terminologii finansowej.

Termin angielski	Tłumaczenie błędne	Tłumaczenie poprawne
provisions	<i>przepisy</i>	rezerwy (np. w ubezpieczeniach)
contingent liabilities	<i>zobowiązania kontyngentowe</i>	zobowiązania warunkowe (pozycja w bilansie)
interest receivable	<i>otrzymane korzyści</i>	odsetki należne